



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej



To był najtragiczniejszy sezon narciarski od lat | s. 3



Pierwszy poniedziałek miesiąca, godz. 10.00 | s. 4



Głosik: Zagadka w szafie | s. 5

Festiwal PZKO odwołany

WYDARZENIA: Jedna z najważniejszych imprez zaolziańskich, Festiwal Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, mimo zapowiedzi nie odbędzie się w tym roku.

W tym roku mijają trzy lata od Festiwalu PZKO w Karwinie, na którym członkowie organizacji hucznie obchodzili 60-lecie. Jeszcze na grudniowym Zjeździe PZKO w Suchej Górnjej wszyscy mieli nadzieję, że także w tym roku spotkają się na festiwalu, jednej ze sztandarowych imprez związku, tym razem w Cieszynie. Niestety, festiwalu w tym roku nie będzie. Zadecydował o tym Zarząd Główny PZKO na swoim lutymym posiedzeniu. – Poprzedni Zarząd Główny uchwałił w ubiegłym roku, że festiwal zorganizujemy i że odbędzie w Cieszynie. W ten sposób PZKO miało się przyczynić do tegorocznych obchodów 1200-lecia legendarnego założenia grodu nad Olzą – mówi prezes ZG PZKO, Jan Ryłko. – W lutym jednak członkowie nowego ZG postanowili, że nie będziemy organizować tej imprezy. Dlaczego? Po pierwsze – organizacja tego typu imprez wymaga czasu i solidnego przygotowania. A tego czasu nam już za dużo nie zostało. Drugi powód to fakt, że jeśli impreza odbyłaby się po polskiej stronie Olzy, nie moglibyśmy liczyć na żadne wsparcie finansowe czeskiego Ministerstwa Kultury lub innych czeskich instytucji i organizacji.

Zarząd Główny zdecydował też, że Festiwal PZKO powinien w przyszłości odbywać się raz w kadencji ZG, począwszy od najwcześniejszej 2011 roku. – Może się też stać, że przesuniemy festiwal na rok 2012, kiedy będziemy obchodzić 65-lecie związku. Wolałbym jednak, żeby uczcić jubileusz w inny sposób. Ale wszystko zależeć będzie przede wszystkim od pieniędzy, jakimi będziemy



Festiwal PZKO 2007: czółówka korowodu na Rynku w Karwinie-Frysztacie.

dziemy dysponować w tym czasie – dodał prezes Jan Ryłko.

Wyraźnie zaskoczony był tą informacją wiceprezes Kongresu Polaków, Bogusław Chwajol. – Ale nie przeszkadza mi przesunięcie terminu Festiwalu PZKO. Rozumiem, że nowy Zarząd Główny musi teraz w pierwszej kolejności uregulować sprawy finansowe. Gdy się to uda, można pomyśleć o festiwalu. W tym roku możemy się spotkać tradycyjnie

przynajmniej na Gorolskim Święcie w Jabłonkowie. To przecież druga nasza sztandarowa impreza – powiedział Chwajol naszej gazecie.

O tym, że przesunięcie festiwalu na przyszły rok nie jest złą decyzją, jest przekonany także kolejny członek Rady Kongresu, Stanisław Folwarczny, wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna. – Wrzesień, na kiedy zaplanowano tegoroczny festiwal, będzie miesiącem pełnym imprez, a

w dodatku będzie to czas kampanii przed wyborami samorządowymi. Przyszłoroczny termin jest zaś idealny. Wtedy powinien się zakończyć remont Parku Sikory, czyli można by imprezę zorganizować tam. W dodatku powinna już też być gotowa kładka dla pieszych i rowerzystów, która połączy tereny sportowo-rekreacyjne obu Cieszynów. To zachęci także przyjaciół z Polski do przybycia na imprezę.

Prezes Miejsowego Koła PZKO w Wędrzyń, Bogusław Raszka powiedział naszej gazecie, że trochę mu żal. – Rozumiem powody, które skłoniły kolegów z ZG do przesunięcia terminu. Niemniej uważam, że to wielka szkoda. Festiwal jest imprezą sztandarową, reprezentacyjną. Dzięki niemu jesteśmy zauważani w terenie. Ale dobrze, że odbędzie się za rok. Żle byłoby wtedy, gdyby ta tradycja zanikła – stwierdził Raszka.

Prezes MK PZKO Czeski Cieszyn-Centrum, Małgorzata Rakowska, jest też członkinią ZG. Nie było jej jednak na lutymym zebraniu. – Głosowałabym przeciw, bo przed kilkoma tygodniami byliśmy z kolegami z ZG na stadionie w Cieszynie, gdzie miał się odbyć festiwal. To byłoby idealne miejsce. Wiem, że pieniędzy nie ma, że moglibyśmy liczyć na pomoc czeskiego ministerstwa, ale żal mi tegorocznego Festiwalu PZKO. Uważam jednak, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby Zaolzie zaistniało na obchodach 1200-lecia Cieszyna, zorganizować Dni Zaolzia czy coś podobnego. Musimy udowodnić, że Czeski Cieszyn i Cieszyn to jedno miasto, jeden region – dodała Rakowska. **JACEK SIKORA**

TAK ZMIENIAŁ SIĘ GŁOS LUDU



1946 r.



1994 r.



2008 r.

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 2 do 3 °C
noc: -4 do -8 °C
wiatr: 3 m/s

dzień: -1 do -3 °C
noc: -6 do -10 °C
wiatr: 5 m/s

CIESZYN MIASTEM KSIĄŻEK

Od wczoraj Cieszynem rządzą miłośnicy książki, niekoniecznie w najnowszym wydaniu. W stolicy powiatu cieszyńskiego rozpoczęła się impreza „Cieszyn – miasto książek”. To jednocześnie zwieńczenie trzyletniego projektu „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”. Co w tym czasie udało się zrobić? – Poddać dezynfekcji, zabezpieczyć ponad 40 tysięcy woluminów. W ramach tego projektu opracowano ponad 37 tysięcy pozycji bibliotecznych,

w tym głównie starych druków, z kolei digitalizacji poddano 570 tysięcy stron – powiedział Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, która była liderem piśmienniczego projektu. Dziś ciąg dalszy imprez. W samo południe w Urzędzie Miejskim odbędzie się uroczyste otwarcie szlaku cieszyńskich bibliotek zabytkowych. Zainteresowanie przejściem szlaku było tak ogromne, że początek imprezy został przeniesiony z Książnicy do magistratu. O godz. 10.00 w Książ-

nicy Cieszyńskiej rozpocznie się konferencja naukowa. Cieszyńscy mówić będą na temat ochrony lokalnych zbiorów. Jutro o godz. 10.00 w Książnicy rozpocznie się kolejna konferencja naukowa. Tym razem mowa będzie m.in. o konserwacji starych druków, zabezpieczaniu woluminów w małych ośrodkach. Jednym z elementów programu jest wystawa „Ochrona i konserwacja cieszyńskiego dziedzictwa piśmienniczego”, którą można oglądać na Rynku w Cieszynie. **(wot)**



Fot. WOJCIECH TRZCIONKA

Wystawa na Rynku w Cieszynie.



9771212422041

10026

KRÓTKO

STRAJKU NIE BĘDZIE!

REGION (kor) – Działające w transporcie związki zawodowe odwołały zapowiadany na dzisiaj pięciogodzinny strajk ostrzegawczy na kolei i w komunikacji miejskiej. To odpowiedź na decyzję Izby Poselskiej Parlamentu RC, która przede wszystkim głosami postów lewicy poparła we wtorek rządowy projekt nowelizacji ustawy dotyczącej dodatkowego opodatkowania pozapłacowych świadczeń pracowniczych. W piątek ustawa trafi do Senatu, tam może jednak nie przejść, bo wyższa izba zdominowana jest przez prawicę. Także prezydent Václav Klaus zapowiedział, że nie zamierza podpisać nowelizacji ustawy.

ANGIELSKI
W KOŚCIELE

BOGUMIN (ep) – Lekcje angielskiego za symboliczne ceny oferuje od marca parafia Śląskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Nowym Boguminie. Projekt wspiera Urząd Miasta Bogumina. Na „Pokec in english”, czyli konwersację w języku angielskim, można przyjść w każdy poniedziałek w godz. 15.00-16.00 do świetlicy parafii w Nowym Boguminie. – Naukę proponujemy przede wszystkim osobom do 40. roku życia – wyjaśnia koordynatorka projektu, Miriam Paszová. Opłata za każdą godzinę konwersacji jest symboliczna – wynosi 25 koron i przeznaczana jest na materiały edukacyjne.

TAŃCE TYLKO DO 22.00

KARWINA (ep) – 200 tys. koron zapłaci każdy, kto złamie zakaz... organizowania dyskotek po godzinie 22.00. Takie zarządzenie ma wejść w życie w Karwinie. Dotyczyć będzie niektórych części miasta, przede wszystkim osiedli oraz centrum. W pozostałych dzielnicach w dalszym ciągu obowiązuje przepis, według którego zabawę należy zakończyć do północy (w piątek i sobotę do 4.00). O ograniczeniach zdecydowali w tym tygodniu radni. – Mamy dużo skarg od osób mieszkających w pobliżu dyskotek. Narzekają na hałas, nieporządek i pijanych ludzi kręcących się po okolicy. Często musi tam interweniować Straż Miejska – wyjaśnia prezydent Karwiny, Tomáš Hanzel.

CYTAT DNIA

Możemy powiedzieć, że dziś wyszło słońce dla aniołów. Wielkie, ogromne dzięki. Cieszymy się bardzo i dziękujemy wszystkim, którzy byli razem z nami. Będziemy mogli zrealizować wszystkie nasze pomysły, jakie mamy na ten finał, więc kupić sprzęt z najwyższej półki – to już nie są ultrasonografy, to są także NMR-y, rezonanse magnetyczne i bardzo ważny sprzęt do przeprowadzania operacji neurochirurgicznych.

Tymi słowami Jerzy Owiak skomentował oficjalne wyniki XVIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Podczas tegorocznego Finału udało się zbierać rekordowe 42,8 mln złotych. Oficjalne wyniki szef Fundacji WOŚP podał na konferencji prasowej w Warszawie. (dc)

Większa pomoc dla osieroconych rodzin

Jeszcze większą niż dotychczas pomoc otrzymają w tym roku rodziny zmarłych górników. Stowarzyszenie „Św. Barbara” na ten rok zaplanowało różne formy pomocy dzieciom i żonom górników, którzy zginęli w kopalniach OKD.

Na lutymowym zebraniu zarząd stowarzyszenia uchwalił tzw. dodatek zdrowotny, który ureguluje formy pomocy osieroconym dzieciom oraz żonom górników. – Ostatnio zauważyliśmy większe zapotrzebowanie na różne usługi medyczne czy pomoce, dlatego postanowiliśmy w ten sposób wesprzeć naszych członków – wyjaśnia Hana Gumpingerová ze stowarzyszenia „Św. Barbara”.

Jak mówi, już wcześniej stowarzyszenie fundowało na przykład leki homeopatyczne dla jednego z dzieci czy opłacało masaż i rehabilitację jednej z mam, która miała chory kręgosłup. – Powinno być sprawiedliwie, więc postanowiliśmy ustalić warunki, żeby taka pomoc medyczna była dostępna dla wszystkich naszych członków – dodaje Gumpingerová. Zupełną nowością będzie od tego roku finansowanie jednej dawki szczepienia przeciwko rakowi szyjki macicy. Połowę kosztów stowarzyszenie pokryje także przy zakupie aparatu ortodontycznego czy innych drogiej pomocy medycznych.

Św. Barbara” także w tym roku przygotowuje wspólne wyjazdy i wycieczki mam z dziećmi, których osierocone rodziny same nie byłyby w stanie opłacić. – Wyjazdów będzie więcej, ale będą tańsze. Zamiast planowanego pierwotnie pobytu nad morzem mamy zaproponowały wyjazd do węgierskiego uzdrowiska. W budżecie zostanie nam więc trochę pieniędzy na krótkie wycieczki po okolicy – mówi członek zarządu stowarzyszenia, Josef Hoďák.



Fot. MAREK SANTARIUS

Działalność „Św. Babary” finansują firmy należące do spółki OKD, do wspólnej kasy dorzucają się też górnicy.

– Działalność stowarzyszenia finansują firmy należące do spółki OKD, która jest założycielem „Św. Babary”. Do wspólnej kasy dorzucają się też górnicy – wyjaśnia przewod-

niczący stowarzyszenia, Vladislav Sobol. Stowarzyszenie pomaga 90 dzieciom z Czech, Polski i Słowacji. W zeszłym roku przeznaczono dla nich ponad 1,5 mln koron. Pieniądze

poszły na naukę i pomoce szkolne, kursy językowe, komputery, opłaty za akademiki i internaty, a także wspólne wycieczki edukacyjne i krajoznawcze. (ep)

»Dorabiał« do emerytury

W Trzyńcu zakończył karierę złodziej, który systematycznie okradał mieszkania w zaolziańskich miastach, chcąc... dorobić do emerytury. Policja zatrzymała mężczyznę we wtorek. Okazało się, że to emeryt z Cieszyna. Udało się go schwytać dzięki 19-letniemu mieszkańcowi Trzyńca, który śledził złodzieja próbującego włamać się do jego mieszkania i zawiadomił policję. – Kiedy policjanci zatrzymali mężczyznę, miał przy sobie łom i

śrubokręt. Przyznał się do próby włamania, usprawiedliwiając się tym, że ma bardzo niskie dochody. Funkcjonariusze podejrzewają go o 17 innych kradzieży w mieszkaniach na Zaolziu. Po konsultacji z polską policją okazało się, że emeryt był już kilkakrotnie karany w swoim kraju – wyjaśnił rzecznik prasowy policji, Ivan Žurovec. Złodziej został aresztowany, grozi mu do pięciu lat więzienia.

(ep)

95. urodziny



Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Jerzy Zientek.

95. urodziny obchodził we wtorek Jerzy Zientek ze Śmiłowic, członek Koła Polskich Kombatantów. Życzenia zdrowia i więcej niż stu lat składali mu w dniu urodzin koledzy kombatanci oraz Bogdan Jakubek ze Stowarzyszenia Historii Wojskowej Śląska Cieszyńskiego. Wojenne losy pana Jerzego były podobne do historii innych członków Koła. Najpierw służył w armii niemieckiej, a w 1944 roku, kiedy dostał się do niewoli amerykańskiej, zapisał się do polskiego wojska. Wyjechał do Włoch, gdzie pracował w 17. Kompanii Łączności. Po wojnie wrócił do rodzinnych Śmiłowic i prowadził gospodarstwo. (ep)

Śląsk w fotografii

„Jeśli myślę Śląsk Cieszyński, to myślę o...” – to nazwa nowej wystawy fotografii, której wernisaż odbędzie się w najbliższą sobotę o godz. 17.00 w galerii Teatru Cieszyńskiego. Zostaną na niej zaprezentowane prace z konkursu fotograficznego, który został ogłoszony w ramach projektu o tej samej nazwie. Realizowały go wspólnie Kongres Pola-

ków oraz Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie i był on dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. – Na konkurs wpłynęło ponad 140 prac, większość z polskiej strony Olzy, z Zaolzia zdjęcia przysłała tylko dwójka fotografów – mówi szef Kancelarii Kongresu Polaków, Bog-

dan Jakubek. – Wszystkie te prace zobaczymy na wystawie, a podczas wernisazu odbędzie się też ceremonia wręczenia nagród autorom zwycięskich prac. Czeskokocieszyńska wystawa potrwa do 31 marca. 2 kwietnia trafi ona do Galerii 36,6 Uniwersytetu Śląskiego, a od 4 maja będzie ją można oglądać w Książnicy Cieszyńskiej. (kor)

LICZBA DNIA

20

lat minęło wczoraj od czasu, kiedy odbył się pierwszy Złot Polaków (dzisiaj Zgromadzenie Ogólne Kongresu Polaków). Wybrano na nim dziewięciosobową Radę Polaków na czele z prezesem Tadeuszem Wantułą.

To najtragiczniejszy sezon narciarski od lat!

Bilans tegorocznego sezonu narciarskiego w Beskidach, który tylko po polskiej stronie przyniósł jedną ofiarę śmiertelną i ponad tysiąc interwencji, jest wyjątkowo tragiczny.

Górcy ratownicy od lat nie mieli tyle pracy. Mimo ostrzeżeń, wielu amatorom sportów zimowych wciąż brakuje zdrowego rozsądku. Przykład? Do cieszyńskiego szpitala trafił narciarz, który złamał kręgosłup, bo... zbyt szybko wysiadł z wyciągu.

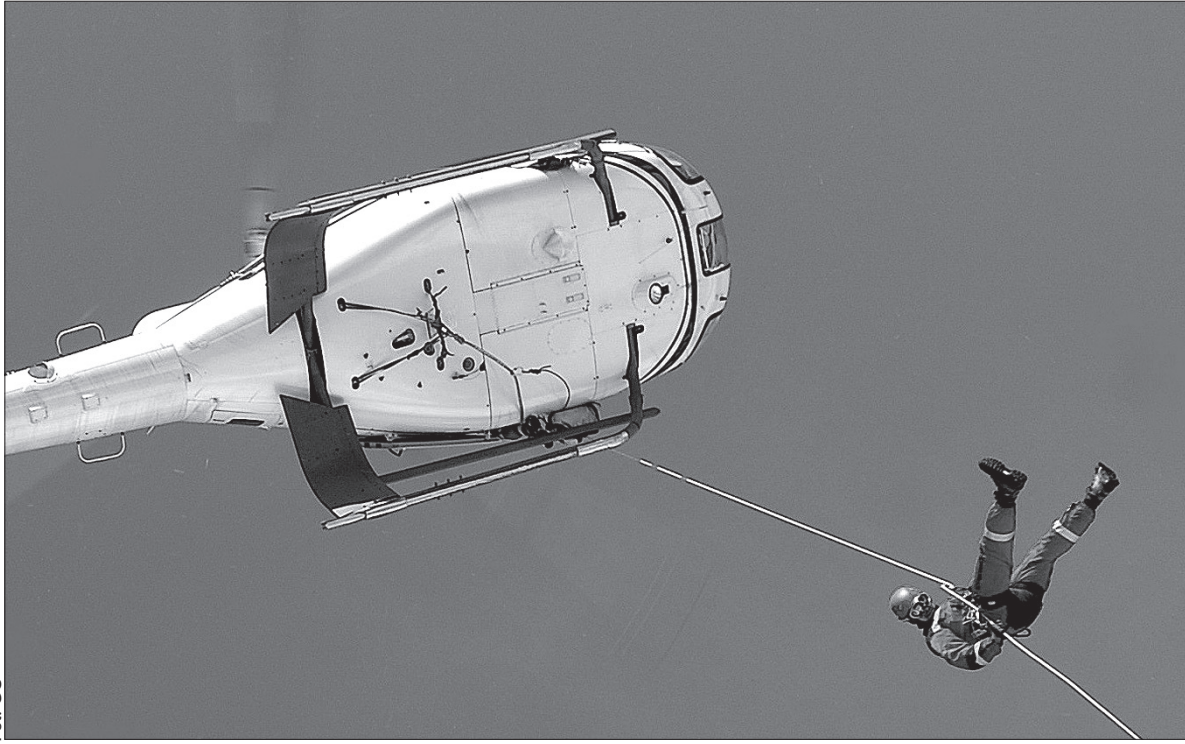
Zima powoli się kończy, a pogotowie górskie może odpocząć. Od 1 grudnia do dziś czeszy ratownicy górcy interweniowali w Beskidach 410 razy.

TROCHĘ GRZECZNOŚCI!

– Aż 330 przypadków to urazy i zranienia narciarzy. Zima zaczęła się tym razem później, gdyby śnieg spadł wcześniej, na pewno musielibyśmy interweniować więcej razy – mówi Radim Pavlica, naczelnik beskidzkiego oddziału Pogotowia Górskiego. W tym sezonie nie było wprawdzie wypadków śmiertelnych, ale 80 proc. wypadków na stokach skończyło się w szpitalu, często narciarzy przewożono tam w ciężkim stanie.

W ostatnim czasie ratownicy interweniowali na przykład na stoku na Białej w Starych Hamrach. 19 lutego transportowano stamtąd helikopterem, bezpośrednio z nartostady, poważnie zranionego narciarza. Mężczyzna wjechał w drzewo, w wyniku wypadku uszkodził sobie miednicę, doszło również do obrażeń wewnętrznych.

Do wypadku doszło, ponieważ mężczyzna starał się uniknąć zderzenia z innym narciarzem. Zderzenia narciarzy na stoku to częsta przyczyna wypadków. – Zawsze apelujemy do narciarzy: na stoku też potrzebne jest minimum grzeczności, narciarze muszą zwracać uwagę na innych, bo nie jeżdżą sami – mówi. Jak dodaje, amatorzy jazdy na nartach lądują w szpitalu często także z powodu włas-



Górcy ratownicy kilkakrotnie tej zimy wykorzystywali helikopter do pomocy rannym narciarzom.

nej bezmyślności i dlatego, że przecenili swoje możliwości, starając się popisać szybką i niebezpieczną jazdą.

ŚMIERĆ I CIĘŻKIE URAZY

Dużo tragiczniej było tej zimy po polskiej stronie Beskidów. Od początku stycznia do minionego weekendu beskidzcy ratownicy GOPR zanotowali 1248 interwencji. To o ok. 300 więcej niż w zeszłym roku. Aż 80 proc. akcji wiązało się z wypadkami narciarskimi. Pozostałe to wyprawy w poszukiwaniu osób, które

zaginięły w górach. Jak podkreśla Jerzy Siodłak, szef Grupy Beskidzkiej GOPR, ratownicy dawno nie mieli tyle pracy.

– Ta zima nie należała do wyjątkowo srogich, ale postawiła przed nami duże wyzwania. Pokrywa śnieżna cały czas się utrzymywała, prawie wszystkie ośrodki były otwarte, a na stokach obserwowaliśmy spory ruch. To był bardzo trudny i wyczerpujący sezon – podsumowuje Siodłak. W tym roku nie obyło się niestety bez ofiar śmiertelnych.

12 lutego ośrodkiem narciarskim Czarna-Solisko w Szczyrku zginął instruktor narciarski. Do wypadku doszło na jednej z najtrudniejszych tras narciarskich w Beskidach – Bieńkuli. Mężczyzna zjeżdżał ze stoku „na krechę”, wypadł z trasy i uderzył w drzewo. Zginął na miejscu. W chwili wypadku nie miał na głowie kasku.

Kilka dni wcześniej na trasie z Hali Skrzyczneńskiej do Suchego 55-latek z podwarszawskich Łomianek wjechał w armatkę śnieżną.

Helikopter przetransportował go do bielskiego Szpitala Wojewódzkiego ze złamaniami i urazami narządów wewnętrznych.

NAJGORZEJ POPOŁUDNIAMI

Do wypadków najczęściej dochodziło popołudniami, gdy tłok na stokach był największy. Efekt? Głównie skręcenia lub złamania kończyn, ale bywały i poważniejsze urazy, z utratą przytomności i obrażeniami wewnętrznymi włącznie. Przyczyny od lat wciąż są te same – brawura, zły sprzęt, źle dobrana trasa. Amatorzy sportów zimowych często są zbyt pewni swoich umiejętności, włączają się do ruchu lub zatrzymują w niewłaściwych miejscach, nie zwracając uwagi na innych narciarzy. – Sytuacja na stoku jest analogiczna do sytuacji na drodze. W obu przypadkach brak kultury i życzliwości, bezmyślność i niedostosowanie się do przepisów mogą doprowadzić do tragedii – dodaje Jerzy Siodłak.

Skutki zimowej brawury widoczne były w szpitalu. – Najczęściej spotykane obrażenia to skręcenia stawów kolanowych i złamania podudzia. W tym sezonie jednak zdarzyły się nam kuriozalne przypadki. Mieliliśmy na oddziale osobę, która złamała kręgosłup, bo zbyt szybko wysiadła z wyciągu narciarskiego. Jak widać, wielu osobom brakuje rozważliwych doświadczenia – mówi Jacek Ochalek, ordynator oddziału chirurgii urazowo-ortopedycznej Szpitala Śląskiego w Cieszynie. (gc, ep)

Premiera z poezją Osieckiej

Każdy, kto lubi piosenki z tekstami Agnieszki Osieckiej, a takich osób na Zaolziu na pewno jest cała masa, powinien w najbliższą sobotę wpaść do Teatru Cieszyńskiego. Odbędzie się tam pierwsza w tym roku premiera Sceny Polskiej. Zespół tym razem przygotował spektakl muzyczny „Słodkie rodzynki, gorzkie migdały”. Scenariusz do sztuki na podstawie życia i twórczości autorki tekstów do takich piosenek, jak „Niech żyje bal”, „Małgoska” czy „Okularnicy”, napisała Renata Putzlacher.

Osiecka była autorką wesołych, lirycznych, nostalgicznych, niebanalnych piosenek. Napisała około dwóch tysięcy tekstów, z których większość

była i jest nadal śpiewana. Lata dwudzieste były dla niej czasem walki z chorobą i spotkań z artystami Teatru Atelier w Sopocie, który był jej wielką, prawdziwą i ostatnią miłością. Renata Putzlacher, poetka i autorka scenariuszy do wielu spektakli Sceny Polskiej, gościła w Teatrze Atelier i zwiedziła miejsca, związane z Agnieszką Osiecką. Efektem jej poszukiwań będzie bardzo osobiste widowisko muzyczne, zapis zdarzeń i olśnień, które nieżyjąca już poetka codzienności zamknęła w swoich piosenkach. Autorka scenariusza zdradziła nam, że w spektaklu powinna zabrzmieć w wersji premierowej m.in. piosenka „Beskidzie, Beskidzie”, na-

pisana przez Osiecką w czasie jednej z wizyt na Śląsku Cieszyńskim. – Muzykę do tego utworu napisał Andrzej Zieliński ze „Skaldów” – powiedziała Renata Putzlacher.

Reżyserem spektaklu i autorem scenografii jest kierownik artystyczny Sceny Polskiej, Bogdan Kokotek, choreografii – Katarzyna Anna Małachowska, aranżacji muzycznych – Tomasz Pala. W spektaklu występują: Anna Konieczna, Joanna Litwin-Widera, Anna Paprzyca, Halina Paseková, Małgorzata Pikus, Janusz Kaczmarski, Tomasz Kłapotoz, Ryszard Malinowski, Ryszard Pochroń, Dariusz Waraksa, Grzegorz Widera, Mateusz Wądrzyk i Kata-



Na scenie zobaczymy m.in. Dariusza Waraksę (z lewej) i Grzegorza Widerę.

ryna Stonawska (gościnnie). Piosenki Osieckiej na żywo zagra zespół w składzie: Tomasz Pala – fortepian, Iwona Bajger – skrzypce, Bartłomiej

Stuchlik – kontrabas i Łukasz Walczak – perkusja.

Premiera: sobota 6 marca, godz. 17.30. (kor)

W Beskidach ceny już wiosenne

Tegoroczne ferie były w Beskidach rekordowe. Kto nie lubi tłoku na stokach, powinien teraz wybrać się w góry. Ceny poszły w dół. Takich ferii w Beskidach nie było od lat. Już w listopadzie wiele miejsc noclegowych w Wiśle na ten okres było zarezerwowanych. Kto w góry przyjechał w ostatniej chwili, miał problemy ze znalezieniem noclegów. W innych beskidzkich miejscowościach turyści także dopisali. Ale Wisła była niekwestionowanym tegorocznym hitem. Paweł Brągiel ze Stowarzyszenia Przyjaciół Miasta Wisły „Imko Wisielka” mówi, że sprzyjały temu dwie rzeczy. Po pierwsze, pogoda: mroźna, więc można było intensywnie śnieżyć stoki. Po drugie, tegoroczny rozkład ferii. – W tym roku najlepszym okresem były dwa ostatnie tygodnie, kiedy do Wisły zawitali razem turyści ze Śląska, Pomorza oraz Łodzi – mówi Brągiel.

Ale już w ostatni weekend, kiedy goście zaczęli wracać do domów, w Beskidach zrobiło się pustawo. Górale chcą

walczyć także o turystów przyjeżdżających na narty poza ścisłym sezonem. Dlatego obniżyli ceny. Od poniedziałku taniej można poszusować na stokach szczyrkowskiego ośrodka Czarna-Solisko. Od poniedziałku do piątku mniej zapłacimy za karnety półdniowe, jedno - i dwudniowe. Np. karnet na pół dnia (do godz. 13.00), który dotąd kosztował 48 zł, teraz kosztuje 40 zł. Tańsze są także karnety trzydniowe i dłuższe, także w weekendy.

Staniały również noclegi. Np. w szczyrkowskim ośrodku Zagroń od poniedziałku za nocleg ze śniadaniem w jednoosobowym pokoju zapłacimy 120, a nie, jak dotąd, 130 zł, a w ośrodku Beskidek – 80 zł (wcześniej było 90). Podobnie jest w innych ośrodkach i pensjonatach, a także na prywatnych kwaterach. Także w wielu wiślańskich hotelach i pensjonatach od wczoraj obowiązują już wiosenne ceny. Np. w ośrodku Karina dwuosobowy pokój ze śniadaniem kosztuje teraz 130 zł, o 30 zł mniej, niż w czasie ferii. (gc)

Inwestycja w zdrowie

W Instytucie Onkologii Masaryka w Brnie możemy za 4,4 tys. koron opłacić kompleksowe badania organizmu. Podobny program przygotowuje Szpital Akademicki w Ostrawie -Porubie.

Brneński program kompleksowej profilaktyki trzeba opłacić z własnej kieszeni, ubezpieczalnie zdrowotne go nie pokrywają. Trwające półtorej godziny badanie pozwala wykryć w najwcześniejszych stadiach najczęstsze choroby nowotworowe. Można je poszerzyć – wtedy kosztuje od 5 do 7 tys. koron. W ostatnich trzech latach badania wykryło 6,4 tys. osób.

U jednego procenta wykryto chorobę nowotworową we wczesnym stadium, kiedy można ją dobrze leczyć. Najczęściej chodziło o raka prostaty, nerek, krwi i skóry.

Szpital Akademicki w Ostrawie otworzył w tym roku zmodernizowaną klinikę onkologiczną. Jednym z nowych projektów ma być opłacany przez pacjentów program kompleksowej profilaktyki. – Na razie nie ustalono jeszcze szczegółów, ale będzie podobny do programu realizowanego w Brnie – powiedział nam rzecznik szpitala, Tomáš Oborný. (dc)

CHOCIAŻ KUŹNIA W USTRONIU ZOSTAŁA ZAMKNIĘTA DWA LATA TEMU, TO PAMIĘĆ O NIEJ WCIĄŻ JEST ŻYWA

Pierwszy poniedziałek miesiąca, godz. 10.00

Pobudka o godz. 6.00. Pół godziny później śniadanie. Po kolejnych dwóch kwadransach początek kolejnej dniówki. Następnie osiem godzin ciężkiej harówki.

I tak przez kilkadziesiąt lat. – Tak mi to weszło w krew, że dziś, kiedy jestem już na emeryturze, dalej wstaję o szóstej, a chwilę później zasiadam do śniadania

– mówi Leon Śliwka, emerytowany pracownik kuźni w Ustroniu.

W 2008 roku zakończyła się trwająca 236 lat historia kuźnictwa w Ustroniu. Bramy zakładu zostały zamknięte raz na zawsze. Pracownicy musieli znaleźć sobie nowe zajęcie, wielu z nich odeszło na emeryturę. Choć od tego wydarzenia, jednego z najbardziej symbolicznych w historii miasta pod Równicą i Czantorią, wkrótce miną dwa lata, pamięć o zakładzie wciąż jest żywa. Przede wszystkim pielęgnują ją emerytowani pracownicy, którzy raz w miesiącu spotykają się w Muzeum Ustrońskim. Zawsze jest to pierwszy poniedziałek miesiąca, początek o godz. 10.00.

NOC TO NAJLEPSZA PORA, ALE NA SEN...

W Ustroniu ciężko spotkać osoby, które nie byłyby związane z kuźnią. Przez dziesiątki lat zakład dawał pracę kolejnym pokoleniom ustroniaków oraz mieszkańcom sąsiednich miejscowości. Pracowały całe rodziny, dziadkowie, ich synowie, robota była przekazywana z pokolenia na pokolenia. Zofia Matuszyńska przepracowała w zakładzie 35 lat, zaczęła w 1960 roku. Przeszła niemal wszystkie szczeble w administracji.

– Pracowałam chyba na wszystkich wydziałach, w biurze głównego technologa, w administracji. Do moich codziennych obowiązków należało przygotowywanie dokumentacji technicznej, pism do odbiorców, uzgodnień konstrukcyjnych – wspomina emerytka z Ustronia. Chociaż podkreśla, że praca nie była łatwa, zaraz kieruje rozmowę na właściwe tory.

– Niech pan porozmawia z kowalami, osobami, które harowały na hali. Tam to dopiero było ciężko – brudno i gorąco – udziela mi wskazówek.

Przepytuję więc kowali oraz innych pracowników fizycznych. Z ich znalezieniem nie mam problemu. Na comiesięczne spotkanie w Muzeum

Ustrońskim za każdym razem przychodzi kilkanaście, czasami nawet kilkadziesiąt osób. Edward Poloczek z Ustronia-Dobki pracę zaczynał w 1948 roku, to były jeszcze czasy kuźni parowej. Najpierw był pomocnikiem kowala, potem kowalem. Kiedy do pracy miał na pierwszą zmianę wstawał po czwartej. Na piechotę szedł do Wisły, komunikacja autobusowa w tych czasach była w powiśniętych.

– W początkach mojej pracy pierwsza zmiana rozpoczynała się o godz. 7.00 i kończyła o 15.00, kolejna trwała od 15.00 do 23.00, trzecia zaczynała się godzinę przed północą. W ciągu ośmiu godzin pracy mieliśmy jedną, 15-minutową przerwę – opowiada emerytowany pracownik kuźni.

– Która zmiana była najgorsza? – pytam.

– Najgorzej pracowało się w nocy. To najlepsza pora, ale na sen... Z czasem organizm przyzwyczał się do pracy w takich warunkach. Nie było innego wyjścia – odpowiada bez chwili namysłu.

ZŁOTE CZASY

Mój rozmówca wspomina pracę w kuźni jako wielką harówkę w ciężkich warunkach.

– Pod koniec lat 40. nie było jeszcze gazu, tylko piece węglowe. Kurzyło się z nich niemiosiernie, dodatkowym utrudnieniem był okropny skwar. Z kolei w 1949 roku, kiedy została wygaszona kuźnia parowa, pracowaliśmy pod takimi „szlebdachami”. Padał na nas deszcz, śnieg, więc było dla odmiany zimno. Robiliśmy różne odkuwki – ciężkie i lekkie, precyzyjne, dla kolejnictwa i rolnictwa. Największy boom zaczął się wraz z rozwojem motoryzacji – ciągnie swoją opowieść.

Właśnie wraz z powstaniem Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej nastąpiły złote czasy dla kuźni. Pod Równicą powstawały odkuwki motoryzacyj-



Zofia Matuszyńska pracowała w kuźni w Ustroniu jeszcze w czasach, kiedy obowiązywały maszyny do pisania.

ne dla fiata 126p („malucha”), fiata 125p („dużego fiata”). Ustroń zaopatrywał także Fabrykę Samochodów Osobowych na Żeraniu, gdzie powstawały między innymi polonezy. Produkowano także odkuwki dla samochodów ciężarowych. Kuźnia osiągała najlepsze wyniki wiele lat po rozpoczęciu działalności. Początki ustronińskiego kuźnictwa sięgają 1772 roku, kiedy w mieście postawiono pierwszy piec i uruchomiono hutę. Z dnia na dzień miejscowość zmieniła swój charakter – z osady pastersko-rolniczej stała się dużym ośrodkiem hutnictwa żelaza oraz przemysłu maszynowego.

– Powstała na długo przed uruchomieniem huty w Trzynie. W Ustroniu zdążyły się już wykształcić dwa pokolenia hutników. Przez lata

kuźnia była największym pracodawcą w regionie. Jednak nie tylko dawała zatrudnienie kolejnym pokoleniom mieszkańców, ale także

czas ciągnie go do kuźni. Dlatego tak chętnie przychodzi w pierwszy poniedziałek miesiąca na spotkania byłych kuźników.

Osoby zainteresowane historią kuźnictwa mogą odwiedzić Muzeum Ustrońskie. Mieści się przy ulicy Hutniczej 3, tel. 0048 33 854 29 96. Placówka znajduje się w zabytkowym budynku dyrekcji dawnej huty „Klemens” z lat 1772–1897. W muzeum oprócz eksponatów związanych z kuźnictwem i hutnictwem wraz ze skansenem przemysłowym, zobaczymy także wystawę etnograficzną oraz obrazy miejscowych artystów. Na miejscu można także kupić wiele książek poświęconych tej części Beskidu Śląskiego. Muzeum czynne jest codziennie: w poniedziałki od godz. 9.00 do 15.00, we wtorki od 9.00 do 17.00, od środy do piątku od 9.00 do 15.00, a w soboty i niedziele od 9.30 do 13.00. Bilet normalny kosztuje 4 zł, ulgowy 2,5 zł, przewodnik 15 zł za całą grupę. **(wot)**

oddziaływała na całe miasto. Posiadała wiele budynków w mieście – bloki, dom kultury, zakładowy był także stadion, sprawowała patronat nad przedszkolami i szkołami. Kuźnia była obecna dosłownie wszędzie – mówi Lidia Szkaradnik, dyrektor Muzeum Ustrońskiego.

SIŁA PRYZWYCZAJENIA

Leon Śliwka wstaje codziennie o szóstej. Pół godziny później je śniadanie. Potem wychodzi z domu na spacer. Jeszcze niedawno mógłby powiedzieć: „Pobudka o 6.00, śniadanie o 6.30, pół godziny później rozpoczęcie zmiany w kuźni”. Chociaż jest już na emeryturze, jego codzienny rytm życia nie uległ zmianie.

– Przepracowałem w tym zakładzie 40 lat. Jak odchodziłem na emeryturę, to nawet czułem ulgę. Już miałem dość tych ciężkich warunków, pyłu, gorąca i duszności – mówi były murarz pieców. Po przejściu na emeryturę musiał znaleźć sobie nowe zajęcie.

– Knajpy i restauracje mnie nie interesują, więc został mi las. Tygodniowo pokonuję nawet 30 kilometrów pieszo. Nie ma nic lepszego dla zdrowia – przekonuje. Raz w miesiącu lubi się spotkać ze starymi kolegami. Podobnie Józef Fiedor. Chociaż pracę skończył w 1992 roku, cały

– To taka fajna pamiątka po dawnych dziejach. Porozmawiamy o starych czasach, pośmiejemy się. Ja najmilej wspominam wczesny zakładowe. Zawozili nas tam za darmo, przywozili z powrotem za darmo, a na miejscu, w Ustroniu Morskim, była super zabawa – opowiada mieszkaniec Ustronia.

Jednak pracownicy nie zawsze dzielą się tak miłymi wspomnieniami. Artur Kojma przyznaje się, że przed laty nie miał świadomości tego, że jak wyjątkowym zakładzie pracuje. Kiedy zaczynał w 1969 roku, miał ponad 20 lat.

– Nie miałem świadomości wyjątkowości tego miejsca. Słyszałem, że po wojnie przychodziły maszyny z wojskowej pomocy. To były bardzo ciekawe rozwiązania inżynierskie, konstruktorskie. Dziś na pewno są już przetopione w hutach. Szkoda, że nie zadbaliśmy o nie wcześniej, mogliśmy je przecież zachować dla potomnych – mówi emerytowany pracownik.

KUŹNIA W SKOCZOWIE...

W 2008 w kuźni w Ustroniu ucichły młoty. Produkcja została przeniesiona do pobliskiego Skoczowa. Zakład czerpie z wieloletniej tradycji, ale doświadczenie Ustronia wydaje się niemożliwe.

TOMASZ WOLFF



Byli pracownicy kuźni spotykają się raz w miesiącu w Muzeum Ustrońskim.

Zdjęcia: TOMASZ WOLFF

GŁOSIK

Zagadka w szafie

Ludmiłka była na dobrej drodze do rozwiązania wielkiej zagadki. Z całej okolicy zginął... papier toaletowy. Szła szybkim krokiem, a kierowała się do Głosika, bo była całkowicie pewna, że to właśnie on jest sprawcą zamieszania. I nie myliła się.

Zajrzała do pokoju, w którym zwykle przesiadywał. Nie było tam wprawdzie Głosika, ale za to były bardzo, ale to bardzo duże ilości papieru toaletowego. Wszędzie: na podłodze, na krzesłach, na oknach. A najwięcej, o dziwo, wisiało na lampie. „Tylko Głosik potrafi narobić takiego bałaganu” – pomyślała. Sprawcy zamieszania jednak nigdzie nie było. Nie było go za kredensem, nie było go pod stołem, nie ukrywał się za zasłonami okiennymi. W szafie też go pewnie nie ma. Na wszelki wypadek otworzyła jednak drzwi szafy. – Łaaaa – krzyknęła przeraźliwie Ludmiłka. W środku nie znalazła wprawdzie Głosika, ale najprawdziwszą mumię. – Pmż mmi – jęknęła zdławionym głosem mumiia, a Ludmiłka zawrzęszczała ze strachu jeszcze głośniejsze.

Nagle jednak zatrzymała wzrok na bandażach, którymi owinięta była mumiia. Tfu, jakie tam egipskie bandaże, zwykły papier toaletowy. – Ld-młko, pmż mi – wydostało się znów z głębi mumiia. Ludmiłka przyjrzała jej się uważnie. – Zaplątałam się – jęknęła znowu mumiia. I już wszystko było jasne. To był po prostu Głosik, który próbując przebrać się za mumię tak bardzo się do tego przyłożył, że już nie mógł się wyplątać z papieru toaletowego, którym się owinał. Ludmiłka pękając ze śmiechu zaczęła go uwalniać z egipskich „bandaży”. – Ale co ci w ogóle przyszło do głowy?! – nie mogła sobie darować, musiała go jak zwykle upomnieć. – A, bo wiesz, w Jabłonkowie też tak



Zdjęcia: AKC

robią. W szkole – wyjaśnił. Ludmiłka nie chciała jednak w to uwierzyć. – Co ty opowiadasz, myślisz, że dzieci w szkole przebierają się za mumię? A może nauczyciele? – postukała się wymownie w czoło. Faktycznie, Głosik nie miał do końca racji. Bo to nie działo się w szkole, ale w ośrodku turystycznym i nie tylko mumiia była bohaterem całej imprezy. A co tam robiły dzieci z jabłonkowskiej szkoły? Przeczytajcie sami!

NOC Z KSIĄŻKĄ I CERAMIKĄ

Całą noc w ośrodku turystycznym w Jasieniu spędziła grupa dzieci z Polskiej Szkoły Podstawowej im. H. Sienkiewicza w Jabłonkowie. Z piątku na sobotę (12/13 lutego) w nocnej imprezie wzięli udział uczniowie, którzy chodzą do biblioteki szkolnej i pracują na kółku ceramiki. Zorganizowano ciekawe zajęcia i konkursy przeplatane fragmentami z różnych książek o Egipcjach, bo tematem całego zajęcia był „Starożytny Egipt”. Podczas wspólnych warsztatów uczniowie wyprodukowali tarki na czosnek w kształcie piramidy i brali udział w wielu konkursach zręczności-

ciowych oraz rozwiązywali zagadki logiczne związane z Egiptem. Zajęcia prowadziły nauczycielki Renata Gąsiorowska i Michaela Puczek. Imprezę zakończyła dyskoteka w strojach egipskich. Na parkiecie poruszały się boginie egipskie i groźne mumiie. Wszyscy świetnie się bawili.

KROPKA

A JAK TĘ NOC WSPOMINAJĄ UCZNIOWIE?

Klarka Byrtus, Krysia Vybranec, kl. 8

Noc z ceramiką i biblioteką była bardzo fajna. Były tam różne konkursy i robiliśmy piramidy z papieru, śniegu i gliny. Wygrała grupa Nilek. Było super!

Nikolka Baron, kl. 3

Było mi tam bardzo fajnie. Robiliśmy tarki do czosnku z gliny ceramicznej oraz budowaliśmy piramidy z papieru i klocków. Rozwiązywaliśmy też ciekawe zadania. Zabawne było lepienie piramid ze śniegu. Było to super przeżycie i za rok znów chętnie pojadę.

Krysia Čmiel, kl. 5

Wieczorem mieliśmy dyskotekę i konkurs, kto zrobi ładniejszą mumię. Ja sama byłam mumią! W Jasieniu było bardzo fajnie, ale w zeszłym roku w szkole było jeszcze lepiej.

Terka Kluz, kl. 5

W Jasieniu mi się bardzo podobało, ponieważ miałam tam dużo koleżanek z 1. i 2. stopnia. Gdy tam przyjechaliliśmy, rozdzieliliśmy się na sześć grup i poszliśmy budować piramidy na podwórko. Potem rozwiązywaliśmy różne quizy i konkursy. Wieczorem była dyskoteka i w jej trakcie zamienialiśmy koleżanki na mumię. Było bardzo, bardzo fajnie i cieszę się na dalszy ciąg w następnym roku.

ści Kamili Labudek i Ali Chmiel nie tylko pogłaskać, ale też osiąść wspaniałego wierzchowca. Ognisko z poczęstunkiem rozgrzało także rodziców towarzyszących swoim pociechom.

Barbara Glac



GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

LUBIĄ RECYTOWAĆ

16 lutego w trzynieckim Domu Dzieci i Młodzieży odbyły się eliminacje obwodowe konkursu recytatorskiego w języku czeskim. Podobnie jak w poprzednich latach, wzięło w nich udział kilkoro uczniów naszej szkoły. O tym, że nasze koleżanki i koledzy świetnie przygotowali się do konkursu, świadczyć mogą uzyskane wyniki. W kategorii klas 1. Kasia Supik zdobyła drugie miejsce, zaś Ania Mencner – miejsce pierwsze. Drugoklasiście Bogdanowi Pyszcze udało się wywalczyć miejsce trzecie, a Jakub Chodura, uczeń klasy piątej, już po raz trzeci zwyciężył w swej kategorii i ponownie będzie nas reprezentował w eliminacjach powiatowych we Frýdku-Místku. Wszyscy trzymamy za niego kciuki!

Koleżanki i koledzy z klasy 5. PSP Trzynec 1

STANISŁOWICKI KULIG

Miejsce Koło PZKO w Stanisławicach zorganizowało 14 lutego kulig dla dzieci. Biała sceneria, biały konik ciągnący sanki – to była prawdziwa frajda! Około 20 dziewcząt i chłopców mogło dzięki uprzejmo-

Tak bawiliśmy się na balikach

20 lutego w Cierlicku odbył się balik maskowy pt. „Finał wielkiej loterii”. Główną nagrodą był rejs statkiem

Balik maskowy w oldrzychowickiej szkole odbył się w dniu rozdawania świadectw półrocznych. Rozpoczął



Na baliku w Cierlicku.

dookoła świata. Dzieci z przedszkola i szkoły nad Bałtykiem spotkały marynarzy, zawitały na festiwal do Sopotu, w Szkocji oglądały tancerzy, na Antarktydzie ślizgały się z pingwinami, w Australii spotkały groźnego krokodyla, w Hiszpanii podziwiały toreadorów. W trakcie rejsu przeżyły szaloną burzę na morzu. Program z zainteresowaniem obejrzało około 200 osób.

Balik u Żwirka i Muchomorka odbył się w przedszkolu przy ulicy

się tradycyjnym polonezem, po nim była prezentacja masek. Najciekawsze przebrania to Pszczelarz, Pipi Pończoszanka, Motylek, Duszek i Termit. Dzieci uczestniczyły też w różnych konkursach sportowych, a w nagrodę otrzymały słodycze. Na zakończenie baliku na każde dziecko czekała paczka-niespodzianka, ufundowana przez Macierz Szkolną.

W niedzielę 14 lutego w restauracji Mánes odbył się balik maskowy szkoły i przedszkola w Łomnej



Młodzi balowicze w Łomnej Dolnej.

Moskiewskiej w Czeskim Cieszynie. We wtorek 23 lutego na imprezie z zimową tematyką były tańce, zabawy i konkursy z nagrodami. Wspólnie bawiły się przedszkolaki, rodzice i panie nauczycielki.

Dolnej. Rozpoczął się polonezem, a kiedy pan muzykant włączył piosenkę „Nazywają mnie Poleczka” wszyscy zaczęli tańczyć. Zabawa trwała do wieczora i wszystkim bardzo się podobała. (ep)

KRZYŻÓWKA

Zapraszamy do rozwiązania ciekawego logogryfu. Czekamy na odpowiedzi, jeden z was wylosuje nagrodę książkową.

1. Skrzynia podróżna 2. Palma w zeszycie lub Ambroży, bohater opowieści fantastycznej Brzechwy 3. Rzut z 11 m 4. Gruby palec 5. Do pisania na tablicy 6. Podkuwa konie 7. Na przykład róża 8. Budka z prasą 9. Katarzyna inaczej 10. Kopia dokumentu 11. Mały koń 12. Grzyb lub ptak drapieżny 13. Sklejając, lepić, łączyć. Opr. jk

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K	K



CZWARTEK 4 marca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Kwadrans po ósmej 8.25 Kawa czy herbata? 8.40 Tupi i Binu-Niewidzialny świat (dla dzieci) 8.50 Skarby Małgosi 9.00 I kudłate, i łaciaste (s.) 9.10 Dlaczego? Po co? Jak? 9.30 Rodzina Rabatków (dla dzieci) 10.00 Legenda Nezha (s.) 10.30 Orliki, gola (pr. edu.) 11.05 Latający rumak (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.35 Plebania (s.) 13.00 Klan (s.) 13.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.00 My, wy, oni 14.30 Moda na sukces (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Sport Euro 2012 15.20 Moda na sukces (s.) 15.50 Bonanza - Niespełnione marzenia (s.) 16.40 Z refleksją 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.35 Klan (s.) 18.00 Plebania (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.25 Ojciec Mateusz Spa (film pol.) 21.25 Sprawa dla reportera 22.05 Warto rozmawiać 23.00 Szminka w wielkim mieście (s.) 23.50 Kabaretowa alternatywa 0.20 Nie moje życie (film kanad.) 1.50 Taśmy marca (film dok.) 2.20 Notacje - Witold Grzybowski. Partyzantka na Kresach.

TVP 2

6.15 Świat według Bindi (s.) 6.45 Harry i Hendersonowie (s.) 7.15 Kropelka przygody z wodą 7.45 Licencja na wychowanie (pr. pol.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Aleja gwiazd 11.00 Gilotyna (teleturniej) 11.30 Córki McLeoda (s.) 12.20 Oblicza Ziemi - Południowa Norwegia 13.00 Wojciech Cejrowski boso przez świat 13.30 Licencja na wychowanie (pr. pol.) 14.10 Barwy szczęścia (s.) 14.45 Everwood (film USA) 15.35 Szansa na sukces (s.) 16.40 Brzydula Betty (film USA) 18.00 Panorama 18.20 Gorący temat 18.35 Sport-telegram 18.45 Licencja na wychowanie (film pol.) 19.30 Dzieciaki górą 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.45 Dr House (film USA) 22.40 997 (mag.) 23.15 Miłość z marzeń (film USA) 0.55 Poszukiwany Ryszard Kapuściński.



MIŁOŚĆ Z MARZEŃ

Obyczajowy, 100 minut, USA 1996

TVP 2, czwartek 4. 3., godz. 23.15

Reżyseria: Michael Pressman

Występują: Peter Gallagher, Michelle Pfeiffer, Claire Danes, Laurie Fortier, Wendy Crewson, Bruce Altman, Kathy Baker

David Lewis jak co roku przygotowuje urodzinowe przyjęcie dla swojej ukochanej żony Gillian. Jest to o tyle niezwykłe, że Gillian od dwóch lat nie żyje. David nigdy jednak nie pogodził się ze stratą. Żyje przeszłością, nie chce nawiązywać nowych związków i co wieczór spaceruje po plaży, wiodąc długie rozmowy z duchem żony. Tymczasem na poświęcony Gillian weekend do domu Davida zjeżdżają przyjaciele i znajomi. Niektórzy, a zwłaszcza córka wdowca, nastoletnia Rachel, uważają, że najwyższy czas, by David wrócił już do rzeczywistości.

TV KATOWICE

7.45 Aktualności 8.45 Narciarski weekend 9.12 Gość poranka 10.10 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.15 Biznes 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 16.50 Kronika miejska - Katowice 17.00 Raport z akcji 17.30 Aktualności 18.20 Narciarski weekend 18.30 Uwaga! Weekend! Informator kulturalny 19.15 Rynek jest dla wszystkich 19.25 TV Katowice zaprasza 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Telekurier bliżej siebie 21.45 Aktualności 23.04 Sportowy wieczór 23.18 Raport z Polski 23.45 Chiny - USA, wojna bez granic 0.29 Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Fortuna Wiedzy (teleturniej) 8.00 Tylko miłość (s.) 9.00 Świat według Kiepskich (s.) 10.00 Daleko od noszy (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Samo życie (s.) 12.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 13.00 Czarodziejki (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Stan wyjątkowy (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Świat według Kiepskich (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku 21.00 Hotel 52 (s.) 22.00 Moment prawdy (pr. rozryw.) 23.00 Przeznaczenie (film pol.) 0.00 Kości (film USA) 1.00 Zagadkowa Noc (pr. interaktyw.) 3.00 Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Intermezzo (film USA) 10.05 Pr. muzyczny 11.25 Dzień odwiedzin M. Śimka i J. Grossmanna 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Córki McLeoda (s.) 14.15 Potyczki Amy (s.) 15.05 Dookoła świata z William Fogiem (s. anim.) 15.30 Była sobie planeta (s. anim.) 15.55 Złote rączki 16.15 Kumpel Timmy (s.) 16.25 Śpiewanki 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZ-kwiz 17.25 Stop 17.30 Walcz o swoje 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.40 Minuta w muzeum 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Detektyw Murdoch (s.) 20.50 Życia niezwykłe - Blanka Bohdanová (cykl dok.) 21.45 Talk-show M. Jilkovej 22.35 Na tropie (mag. krym.) 23.00 Taggart: Trzynasty krok (film br.) 0.10 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.15 Seks w wielkim mieście (s.) 0.40 Córki McLeoda (s.) 1.25 Wszystko party 2.10 Rajskie ogrody (cykl dok.).

TVC 2

6.00 Tom, najlepszy przyjaciel (s. anim.) 6.20 Pszczółka Maja (s. anim.) 6.45 Ruda (opow. filmowe) 7.00 Pod pokrywką (mag. kul.) 7.25 Kapusta (j. ros.) 7.50 Diagnosta 8.10 Kierowcy zawodowcy 8.30 Panorama 9.10 Dołącz do nas (pr. ekol.) 9.25 Nie poddawaj się (pr. ekol.) 9.45 Katastrofy lotnicze (cykl dok.) 10.35 Ruch duszą i ciałem (dok.) 11.05 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 11.35 AZ-kwiz 12.00 Dom - to sztuka (mag.) 12.25 Czarne owce (pr. publ.) 12.40 Odpryski czasu (pr. cykl.) 13.00 Dziewięć rzemiosł 13.20 Bajka 14.30 Labirynt (pr. dla dzieci) 15.00 Wędrująca kamera (mag.) 15.25 Spostrzeżenia z zagranicy 15.35 Europa dziś (mag.) 16.05 Pryzmat (mag.) 16.25 Tysiąc lat cze-

skiego myślistwa (cykl dok.) 16.55 Przeżyli rok 2000 17.05 Design trend (cykl dok.) 17.25 Wolności nie oddamy (cykl dok.) 18.25 Poker (mag.) 18.55 Wiadomości w czeskim języku migowym 19.05 Meduza (lista przeb.) 19.45 Po czesku 20.00 Pozycja spalona (dok.) 21.00 Historie.cs (mag.) 22.00 Company (film niem.-USA) 23.50 Europejska instrukcja obsługi 0.05 Birmański video journal (dok.) 1.35 Pod fachową opieką (s.) 2.00 Q (mag.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.30 Najlepszy strzał (film USA) 11.25 Tescoma ze smakiem (mag. kul.) 12.00 Detektyw Monk (s.) 12.55 Strażnik Teksasu (s.) 13.50 Gwiazdne wrota (s.) 14.45 Smallville (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.05 Wzór (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 21.20 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 22.15 Filmiki z Internetu 22.55 Hot Rod (film USA) 0.35 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.40 Obchód 2.10 Poradnik domowy.

PRIMA

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) 6.55 Siostry (s.) 7.20 Tom & Jerry (s. anim.) 7.40 Party z kucharzem 8.15 Frasier (s.) 9.00 M.A.S.H. (s.) 9.30 Prawo i porządek (s.) 10.30 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Sprawy z Bostonu (s.) 12.35 M.A.S.H. (s.) 13.10 Reba (s.) 13.40 Czarodziejki (s.) 14.40 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.45 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Top Star: Gwiazdy musicali (dok.) 21.20 O kilka lat młodsze 22.15 Gotowe na wszystko (s.) 23.15 Kraina wiecznego szczęścia (film USA) 1.20 Zadzwoń do jasnovidza.

PIĄTEK 5 marca

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Kwadrans po ósmej 8.25 Kawa czy herbata? 8.45 Koszmarny Karolek (s.) 9.00 Moliki książkowe 9.10 Dora poznaje świat (film USA) 9.45 Biblia - Święty Paweł (film włoski) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes (mag.) 12.35 Plebania (s.) 13.00 Klan (s.) 13.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.00 Misja specjalna (mag.) 14.30 Moda na sukces (s.) 15.00 Wiadomości 15.10 Sport Euro 2012 15.20 Moda na sukces (s.) 15.50 Bonanza - Urodzona pod złą gwiazdą (film USA) 16.40 Z refleksją 17.00 Teleexpress 17.20 Celownik 17.35 Klan (s.) 18.00 Plebania (s.) 18.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.05 Wieczorynka 19.20 Śpiewaj i walcz - prolog (pr. rozryw.) 19.30 Wiadomości 20.15 Śpiewaj i walcz (pr. rozryw.) 21.25 Zakręcony piątek (film USA) 23.15 Gangi Nowego Jorku (film USA) 2.05 Polisa śmierci (film USA).

TVP 2

6.15 Świat według Bindi (s.) 6.45 Harry i Hendersonowie Richie (s.) 7.10 Kropelka przygody z wodą (s.) 7.45 Licencja na wychowanie (pr. pol.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.40 Aleja gwiazd 11.05 Gilotyna (teleturniej) 11.40 Mała czarodziejka (s.) 13.15 Licencja na wychowanie (pr. pol.) 14.00 Barwy szczęścia (s.) 14.35 Everwood (film USA) 15.35 Kabaretowy Klub Dwójki



ZAKRĘCONY PIĄTEK

Komedia, 110 minut, USA 2003

TVP 1, piątek 5. 3., godz. 21.25

Reżyseria: Mark Waters

Występują: Jamie Lee Curtis, Lindsay Lohan, Mark Harmon, Harold Gould, Chad Michael Murray, Stephen Tobolowsky, Christina Vidal

Doktor Tess Coleman i jej nastoletnią córkę Annę więcej dzieli, niż łączy. Tess nie popiera muzycznych zainteresowań córki, lekceważy marzenia. Sama jest obsesyjnie obowiązkową terapeutką. Spotkała właśnie mężczyznę, z którym pragnie spędzić resztę życia. Podczas kolacji poprzedzającej ślub dochodzi do dziwnego zdarzenia. Za sprawą chińskich ciasteczek na matkę i córkę zostaje rzucony czar. Gdy budzą się następnego dnia, odkrywają, że są uwięzione w nie swojej skórze. Tess jest piętnastolatką, a Anne czterdziestoletnią kobietą.

16.40 Brzydula Betty (s.) 18.00 Panorama 18.20 Gorący temat 18.45 Historie prawdziwe 19.30 Dzieciaki górą 20.10 Na dobre i na złe (s.) 21.15 Kocham cię, Polsko (pr. rozryw.) 22.50 Apartament (film USA) 0.55 W pogoni za Holdenem (film USA).

TV KATOWICE

6.09 Telekurier bliżej siebie 6.36 Raport z Polski 7.45 Aktualności 8.10 Gość poranka 8.45 Narciarski weekend 9.30 Serwis info 9.49 Info poranek 10.10 Biznes otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.00 R o z - mowa dnia 16.15 Biznes 16.50 Muzyczny mix 17.00 Wokół nas 17.30 Aktualności 18.15 Magazyn meteo 18.20 Trudny rynek 18.50 Nasz reportaż 19.05 C.U.D. zdrowia (mag.) 19.25 TV Katowice zaprasza 19.35 Raport z Polski 20.10 Forum 21.45 Aktualności 23.04 Sportowy wieczór 23.45 Ballada o lekkim zabarwieniu erotycznym 23.55 Zamach na Bali (dok.) 0.48 Forum 2.03 Info dziennik zdarzyło się dziś 3.08 Sportowy wieczór.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 Fortuna Wiedzy (teleturniej) 8.00 Tylko miłość (s.) 9.00 Świat według Kiepskich 10.00 Daleko od noszy (s.) 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Samo życie (s.) 12.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 13.00 Czarodziejki (s.) 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Stan wyjątkowy (film USA) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy (s.) 17.00 Świat według Kiepskich (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.00 Alvin i wiewiórki (film USA) 21.55 Ricky Bobby demon prędkości (film USA) 0.10 Hostel (film USA) 2.10 Zagadkowa Noc 3.10 Tajemnice losu.

TVC 1

5.59 Dzień dobry 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 Ktoś jest za drzwiami (pr. roz.) 9.35 Josef Veselka (dok.) 10.15 Za świadkami przeszłości (dok.) 10.30 Szczęście domowe (mag.) 11.00 Kolory życia (mag.) 12.00 Południo-

we wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Córki McLeoda (s.) 14.15 Potyczki Amy (s.) 15.00 Gdzie pieniądze pomagają 15.10 Franklin (s. anim.) 15.35 Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) 16.00 Baranek Shaun (s. anim.) 16.05 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 16.30 Labirynt (pr. dla dzieci) 17.00 Za szkołę 17.30 Mieszkać - to sztuka (mag.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Białe owce (pr. publ.) 18.40 Dziecięcy punkt widzenia 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Euromilionów 20.00 Poste restante (s.) 20.55 13 komnata J. Klimeša 21.30 Talk-show J. Krausa 22.15 Californication (s.) 22.45 Losowanie Euromilionów 22.55 Śniadanie na Plutonie (film irl.-br.) 0.55 Losowanie Szczęśliwej 10 1.00 Córki McLeoda (s.) 1.45 Sabotaż (mag.) 2.10 Monty Python: Prawie prawda (s.).

TVC 2

6.00 Tom, najlepszy przyjaciel (s. anim.) 6.20 Pszczółka Maja (s. anim.) 6.45 Ja i moja rodzina (s. dok.) 7.00 Walcz o swoje 7.25 Tysiąc lat czeskiego myślistwa 7.50 Przeżyli rok 2000 8.00 Designtrend (cykl dok.) 8.15 Po czesku 8.30 Panorama 9.10 Na tropie (mag. krym.) 9.35 Życia niezwykłe - Blanka Bohdanová (cykl dok.) 10.30 Piękno europejskich wybrzeży 10.45 Pogotowie kulinarne (mag.) 11.20 AZ-kwiz 11.45 Pod pokrywką (mag.) 12.10 Ten nasz czeski charakter 12.40 Davis Cup 2010: Belgia - Czechy (transmisja) 19.30 Recital zespołu Klíč 20.00 Cudowna planeta: Park Narodowy Yellowstone (cykl dok.) 20.55 Moja rodzina (s.) 21.25 Soul Deep (s. dok.) 22.15 Big Beat (s. dok.) 23.15 Monty Python: Prawie prawda (s.) 0.10 Magazyn Ligi Mistrzów 0.35 Ludzie z maneży (s. dok.) 1.30 Pod fachową opieką (s.) 1.55 Mały atlas kolekcjonera (dok.) 2.30 Dzień dobry (poranny-show).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.30 Stefanie (s.) 9.30 Kolejne morderstwo: Zagadka zamkniętego pokoju (film USA) 11.05 Tescoma ze smakiem (mag. kul.) 11.30 Lenssen i spółka (s.) 12.00 Detektyw Monk (s.) 12.50 Strażnik Teksasu (s.) 13.50 Gwiazdne wrota (s.) 14.45 Smallville (s.) 15.35 Krok za krokiem (s.) 16.05 Wzór (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Słońce, siano, mordobicie (film czes.) 22.20 xXx (film USA) 0.45 Przybytek niebezpiecznych rozkoszy (film USA) 2.50 Filmiki z Internetu.

PRIMA

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) 6.55 Siostry (s.) 7.20 Tom & Jerry (s. anim.) 7.40 Party z kucharzem 8.15 Frasier (s.) 9.00 M.A.S.H. (s.) 9.30 Prawo i porządek (s.) 10.30 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Sprawy z Bostonu (s.) 12.35 M.A.S.H. (s.) 13.10 Reba (s.) 13.40 Czarodziejki (s.) 14.40 J.A.G. - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) 15.45 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty B. Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! (konkurs kulinarny) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Pomoc domowa (s.) 20.00 Batman: Początek (film USA) 23.05 Droga do Zatrącenia (film USA) 1.30 Zadzwoń do jasnovidza.

ZYCZENIA

*Idź przez życie z dobrocią w sercu,
otoczona ludźmi, których kochasz.*



Dnia 4 marca 2010 obchodzi swój zany jubileusz życiowy 85 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia i Prababcia

pani ANNA PARZYKOWA

z Cierlicka-Kościelca. Z tej okazji dużo zdrowia, optymizmu i powodzenia na dalsze lata życzą synowie z rodzinami, wnuki z rodzinami i prawnuk Dawidek. AD-028

Dnia 19 lutego obchodził 80. urodziny

pan PAWEŁ SZKUTA

z Trzyńca, natomiast dnia 20 marca 2010 obchodzić będzie 75. urodziny Jego Żona

pani AURELIA SZKUTA

Z tej okazji dużo zdrowia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego życzą córki Halina i Grażyna z rodzinami. GL-153

WSPOMNIENIA

*Cieężko zapomnieć, kiedy w oczach łza roni,
cieężko zapomnieć, kiedy serce ciągle boli.*



Dnia 5 marca mija pierwsza bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi, Teściowej, Babcie i Cioci

śp. MAŁGORZATY BOJDY

z Trzyńca, zaś 1 lutego obchodziłaby 80 lat. Z niegasnącym smutkiem w sercu wspomina córka z rodziną. GL-154

Dnia 5. 3. 2010 obchodziłaby 85. urodziny nasza Najdroższa i Ukochana Mamusia, Babcia i Prababcia

śp. HELENA LAJCZYKOWA

z Łąka. O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą synowie Henryk i Zbyszek z rodziną. RK-028

CO W TEATRZE

SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN: Słodkie rodzyńki, gorzkie migdały – otwarta próba generalna (5, godz. 10.00).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Deštová víla (4, 5, godz. 15.30, 17.45); Słyszeliście o Morganach? (3, 4, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Artur i zemsta Maltazara (4, 5, godz. 15.30); Percy Jackson: Złodziej pioruna (4, 5, godz. 17.45); **KARWINA – Ex:** Harold i Maude (5, godz. 19.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Zagraj to jeszcze raz, Sam (4, godz. 19.00); Mikołajek (5, godz. 17.00); To skomplikowane (5, godz. 19.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Planeta 51 (4, 5, godz. 17.30); Saga Zmierzch: Księżyc w nowiu (4, 5, godz. 20.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

TRZYNIEC – Caritas Trzyniec przy ul. Lidickiej zaprasza na dzień otwartych drzwi 8. 3. w godz. 10-16. Inf.: 724 257 219.

PTM – Zapraszamy na spotkanie 5. 3. o godz. 17.00 do siedziby Biblioteki Regionalnej na rynku w Karwinie-Fryszacie. Program: wernisaż wystawy Brzetysławy Budnik.

OLBRACHCICE – MK PZKO zaprasza 6. 3. o godz. 16.00 z okazji Dnia Kobiet na koncert Chóru Nauczycieli Polskich do Domu PZKO. **KARWINA-FRYSZTAT** – Biblioteka Regionalna, rynek Masaryka, zaprasza 5. 3. o godz. 17.00 na wernisaż wystawy „Pasje”. Wystawa otwarta do 31. 3.

▲ Biblioteka Regionalna zaprasza wszystkich miłośników podróży w środę 10. 3. o godz. 16.30 do biblioteki na rynku Masaryka w Karwinie-Fryszacie. W ramach cy-

klu „Podróże marzeń” odbędzie się prelekcja Anety Hudeczek i Macieja Szewczyka pt. „Xin Chao Wietnam” (Dzień dobry Wietnam), uzupełniona prezentacją ciekawych zdjęć z podróży. **NAWSIE** – MK PZKO zaprasza na zebranie sprawozdawcze 7. 3. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie: występ dzieci ze szkoły i przedszkola, chóru Melodia, prezentacja imprez za rok 2009.

OFERTY

RENOWACJA WANIEŃ, tel.: +48 501 707 632. GL-148
www.hubnete.cz/stonava, tel.: + 420 607 505 411. RK-019

URLOP

AUTOKAROWY URLOP Z ANIMACJĄ I WYCIECZKAMI: Bałtyk – Międzyzdroje, Mazury, Zakopane, Pieniny, Wysokie Tatry, Lipców, Salzkammergut (Austria), Południowe Czechy, Luhaczowice, Pieszczy, termalne kąpiele Podhajska, Wielki Meder, Harkany (Węgry). Katalog wysyłamy pocztą (za darmo).

też razem ponadgraniczny projekt „Gorolskie dni”, którego celem jest promocja tradycyjnych zwyczajów i rzemiosł ludowych. W ramach projektu odbędzie się w czwartek 4 marca impreza pn. „Drewno w życiu górali”, tydzień później zaś góralski dzień poświęcony będzie ceramice ludowej i druciarstwu. (kor)



Dnia 5 marca mija 1. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. BRONISŁAWA MENCNERA

z Trzyńca. Wszystkich, którzy Go znali i szanowali, o chwilę wspomnień i zadumy proszą najbliżsi. GL-155

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 26. 2. 2010 zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 74 lat nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat i Wujek

śp. inż. HENRYK BURYSZ

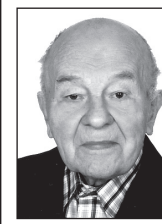
zamieszkały w Karwinie-Raju. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w wąskim kręgu rodzinnym. Zasmucona rodzina. RK-029



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 28. 2. 2010 zmarła w wieku 75 lat

śp. mgr IRENA GOLASOWSKA

emerytowana nauczycielka Polskiej Szkoły Podstawowej w Karwinie-Fryszacie. Pogrzeb odbędzie się dnia 9. 3. 2010 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Karwinie-Fryszacie. Zasmucona rodzina. RK-030



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1. 3. 2010 zmarł w wieku 86 lat nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. KAROL WACŁAWIK

z Kojkowic. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 8. 3. 2010 o godz. 14.30 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu na cmentarz w Kojkowicach. Zasmucona rodzina. GL-157

CK A-Z TOUR, 739 95 Bystrzyca 536, tel.: 558 995 995, www.ckaztour.cz, e-mail: ckaz@centrum.cz GL-142

WYSTAWY

MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala Mánesa: do 28. 4.

wystawa fotografii członków kółka fotograficznego. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czw: 9-19.

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 21. 3. wystawa Renaty Filipovej „Malba, art-protis, pet-art”.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 7. 3. wystawa obrazów Štěpána Mleczko „Między niebem i ziemią”.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 2. 5. wystawa „Zamek w Ropicy”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka:** do 31. 3. wystawy „Střípky z dějin Karviné” oraz „Slované aneb jak žili naši předkové”. Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 16. 5. wystawa pt „Starší doba železná”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkova i okolicy”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** wystawa stała „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CO ZA OLŻĄ

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, SALA WYSTAWOWA „Piwnica”, ul. Regera, Cieszyn: wystawa jubileuszowa 100 lat oddziału PTT-PTTK „Beskid Śląski”. Czynna: 8.-25. 3. **WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja:** czynne codziennie 9-16.

W »drzewiönce« po gorolsku

W „Drzewiönce Na Fojstwiu” w Mostach koło Jabłonkova, gdzie dziś ma siedzibę Gorolskie Centrum Informacji Turystycznej GOTIC, odbędzie się w najbliższy czwartek o godz. 16.00 wernisaż wystawy zaolziańskich twórców ludowych „Gorolskie zwyczaje w drewnie i na szkle”. Swoje rzeźby i

obrazki malowane na szkle przedstawiają w Mostach Paweł Kufa, Bronisław Procnar, Antoni Szpyrc i Josef Zowada. Wystawę, którą będzie można zwiedzać do 25 marca, zorganizował GOTIC wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Istebnej. Te dwie instytucje przygotowały

ZG PZKO ogłasza konkurs na
GODŁO PZKO

Do konkursu zostaną przyjęte odbitki (projekty) opatrzone godłem i spełniające następujące warunki:

W projekcie powinny być uwzględnione litery PZKO w tej kolejności, jak podano.
W projekcie można zastosować maksymalnie dwa kolory. Oprócz wersji dwukolorowej przedstawić wersję jednokolorową (np. na pieczętce).
Opracowanie graficzne dowolne.
Projekt godła musi umożliwiać jego łatwe odtwarzanie (druk, strony internetowe)
Projekt nowego godła może, ale nie musi korespondować ze starym godłem.
Projekt należy przedstawić w formacie A5 oraz w małym formacie (około 3 cm)
Przedstawić aplikację godła na papierze firmowym (główna) i wizytówce.

- Ostateczny termin nadsyłania prac mija z dniem 30 czerwca 2010 r.
- Na odwrocie każdej pracy należy umieścić godło autora.
- W osobnej kopercie należy umieścić imię i nazwisko oraz adres autora, a kopertę opatrzyć godłem (takim samym jakie zostało umieszczone na odwrocie nadesłanego projektu)
- Wyboru prac dokona komisja powołana przez organizatora konkursu. Najlepsze projekty zostaną opublikowane w Zwrocie w terminie do 30 września 2010 r., a zwycięskiej pracy zostanie przyznana nagroda w wysokości Kcz 20.000,-.
- Organizatorzy nie biorą na siebie odpowiedzialności za zaginięcie lub uszkodzenie prac podczas przesyłki pocztowej.
- Prace biorące udział w konkursie zostają własnością organizatora konkursu.
- Organizator zastrzega sobie prawo nie przyznania żadnej nagrody.
- Projekty należy przysyłać pod adres:

ZG PZKO, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn, 737 01

Organizator konkursu zakłada, że autor zwycięskiego projektu wyrazi zgodę na przekazanie swych praw autorskich do projektu godła ZG PZKO.

JUŻ DZIŚ RUSZA WIOSENNA RUNDA II LIGI PIŁKARSKIEJ

Trzyńczanie nie boją się Strahowa

Dwa dni wcześniej od reszty drugoligowców rozpoczną wiosenny sezon piłkarze Futbolu Trzyniec i Sparty Praga „B”. Rewanżową rundę rozgrywek zainauguruje Trzyniec na wyjeździe, ale pomimo to jest dużym faworytem czwartkowego spotkania. Rezerwy Sparty okupują przedostatnią lokatę w tabeli i marzą w pierwszym rzędzie o uratowaniu drugoligowej skóry. Ambicje Futbolu Trzyniec są trochę inne.

Po sezonach z kategorii kiepskich drużyna spod Jaworowego wreszcie gra na miarę oczekiwań kibiców. Siódma pozycja w tabeli na półmetku sezonu jeszcze nie wróży wiosny, ale wszystko wskazuje na to, że trzyńczanie nie powinni mieć tym razem kłopotów natury spadkowej. W przerwie zimowej drużyna przeszła lekki lifting, obyło się bez zasadniczych zmian kadrowych. – Nie było takiej potrzeby, bo rundę jesienną zaliczyliśmy w niezłym stylu – powiedział nam dyrektor sportowy trzynieckiego klubu, Zdeněk Dembinný. Trenerzy Jiří Neček i Karel Kula pragnęli przede wszystkim wzmocnić linię pomocy, należącą do newralgicznego punktu trzynieckiej gry. Pod Jaworowy trafił wychowanek Sigmy Ołomuniec, pomocnik Petr Kobylík. 24-letni ofensywny pomocnik ostatnio bronił barw słowackiego Tatranu Prešov. – W Trzyniecu pozostanie co najmniej do końca rundy wiosennej – potwierdził Dembinný. Walizki spakowali tymczasem pomocnicy Roman Smutný i Petr Stýskala.

Piłkarze Trzyniec w meczach kontrolnych spisali się bardzo przyzwoicie. Warto dodać, że w

sparingach wcale nie grali z przeciwnymi ekipami. Zespół nawiązał wyrównaną walkę nawet z trzecim

klubem I ligi, Banikiem Ostrawa, przegrywając po dobrej grze 0:2. Za sprawdzian generalny przed star-

tem II ligi posłużył mecz z Hluczynem, wygrany gładko 5:1. Do siatki rywali trafili Joukl, Hupka, Matuš, Kobylík i Ceplák. Wysokie zwycięstwo wyraźnie zadowoliło trenera Karla Kulę. – Pięć strzelonych bramek dobrze wróży przed meczem z rezerwami Sparty – stwierdził Kula. – W dodatku wszystkie nasze gole padły po ładnych i składnych akcjach, to nie były przypadkowe zagrania. Nastroje w drużynie są pozytywne.

Rezerwy Sparty plasują się w strefie spadkowej, jednak młoda kadra nie zasługuje na grę w takich rejonach tabeli. W rundzie jesiennej Sparta zdołała wygrać na stadionie Rudolfa Ľabaja 1:0 po bramce Putza. Trzyńczanie zagrali wtedy w najsilniejszym składzie, ale nie byli w stanie strzelić bramki. Podopiecznym trenera Jiříego Nečka w rewanżu motywacji więc nie brakuje. Dzisiejszy mecz w Pradze na Strahovie rozpoczyna się o godz. 16.00.

KADRA FOTBALU TRZYNIEC

Bramkarze – Martin Lipčák, Václav Bruk, Andrej Maťašovský.

Obroncy – Ivan Martinčík, Jaroslav Chlebek, Sebastian Tomsa, Petr Lisický, Radek Kuděla, Marcin Bednarek, Tomáš Hrdlovič.

Pomocnicy – František Hanus, Pavel Malíř, Michael Hupka, Miroslav Ceplák, Ondřej Byrtus, Petr Kobylík, Petr Joukl, Pavel Eismann.

Napastnicy – Ebus Onuchukwu, Radek Szmek, Lukáš Matuš, Martin Doležal.

Trenerzy – Jiří Neček i Karel Kula.

JANUSZ BITTMAR



FOT. PETR RUBAL
Przy piłce polski obrońca Marcin Bednarek.

W SKRÓCIE

REMIS NA INAUGURACJĘ WIOSNY. Na inaugurację pierwszoligowego sezonu piłkarze Banika Ostrawa zremisowali bezbramkowo na wyjeździe z Pilznem. Banik nie wykorzystał szansy awansu na pierwsze miejsce w tabeli. W nudnym spotkaniu dominowali bramkarze i widać było, że to pierwszy mecz o punkty po długiej przerwie zimowej. Ostrawa: Baránek – Řezník, Neuwirth, Bolf, Neves (57. Greguš) – Lukeš, Marek, Lička – Varadi, Vydra (61. Zeher), Mičola (90. Strnad). W tabeli I ligi prowadzi Jablonec (34 pkt.), przed Teplicami i Spartą Praga (po 33), Banik spadł na 4. pozycję (32).

KOWALCZYK NIE ZWALNIA TEMP. Trzykrotna medalistka igrzysk olimpijskich w Vancouver, Justyna Kowalczyk, jest już w fińskim Lahti, gdzie wystartuje w kolejnych zawodach Pucharu Świata. Najlepsza polska biegaczka 6 marca pojawi się na starcie biegu łączzonego z punktami bonusowymi.

FLORECISTKI POKONAŁY ROSJĘ. Polskie florecistki w składzie: Sylwia Gruchała, Katarzyna Kryczala, Małgorzata Wojtkowiak i Karolina Chlewińska pokonały Rosjanki 45:43 w towarzyskim meczu rozegranym w Śremie. Decydujące o zwycięstwie punkty zdobyła Gruchała. Pojedynek, który miał na celu promocję szermierki, zgromadził w hali prawie komplet publiczności. Obie drużyny rywalizowały dwa dni temu w Gdańsku w zawodach Pucharu Świata. W półfinale Rosjanki wygrały 36:32 i zajęły ostatecznie drugie miejsce. Polki uplasowały się na czwartej pozycji. Reprezentacja florecistek w najbliższy weekend weźmie udział w kolejnym PŚ w Turynie. (jb)

W SOBOTĘ W ZAKOPANEM ROZPOCZYNAJĄ SIĘ VIII ZIMOWE IGRZYSKA POLONIJNE**Zaolziacy wyruszają w mocnym składzie**

Po Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver pora na polonijną wersję olimpiady. W Zakopanem rozpoczynają się w sobotę VIII Zimowe Igrzyska Polonijne. Do stolicy polskich Tatr zjadą Polonusi z całego świata, od Kanady po Nową Zelandię. Zaolziańska ekipa po raz kolejny wystartuje w bardzo mocnym składzie. Nie brakuje wielu medalistów z poprzednich igrzysk w Beskidach. Kierownikami reprezentacji Polaków w Republice Czeskiej został Henryk Cieślár, wiceprezes PTTS „Beskid Śląski”.

Igrzyska, na życzenie wielu sportowców, przeniesiono z Beskidów do Zakopanego. Nowością w programie są m.in. zawody w hokeju na lodzie i skokach narciarskich. Zaolziacy jednak skupią się na swoich tradycyjnych dyscyplinach. – Nie wystawimy drużyny hokejowej oraz skoczków narciarskich – powiedział „Głosowi Ludu” Jan Cymorek, główny koordynator startu naszej reprezentacji z ramienia „Beskidu Śląskiego”. Największe szanse medalowe mamy w narciarstwie klasycznym i alpejskim. – W polonijnych igrzyskach jeszcze nigdy nie było tak mocnej załziańskiej drużyny, jak w tym roku – uważa Władysław Martynek, regularny uczestnik zimowych i letnich igrzysk, którego i tym razem

nie zabraknie w gronie polonijnych sportowców. – Tę reprezentację stać na miejsce na podium w klasyfikacji medalowej, bo mamy w kadrze wielu zawodowców – podkreślił Martynek, na co dzień trener wyszkolenia klasycznego w klubie sportowym SKI Mosty.

Po medale w Zakopanem może ustawić się długa kolejka złożona z naszych sportowców. Do skoków narciarskich na poważnie przystąpił Robert Konderla z Nydku, w końcu jednak 32-letni zawodnik wystartuje „tylko” w konkurencjach biegowych, biathlonie i łyżwiarstwie szybkim. – Zrezygnowałem ze startu w konkursie skoków narciarskich po tym, jak organizatorzy potwierdzili, że zawody odbędą się na Wielkiej Krokwi – powiedział nam Konderla. – Podobno skoki odbędą się na skoczni HS 35, a to oznacza, że mógłbym nie wrócić cały i zdrowy z Zakopanego – dodał Konderla, dla którego są to drugie w karierze zimowe igrzyska polonijne. Ze skoków narciarskich zrezygnował też Lucjan Raszka. – Szkoda, że organizatorzy postawili na większą skocznię, ale mówi się trudno. Poważnie w innych dyscyplinach – stwierdził 31-letni mieszkaniec Nydku, który wystartuje m.in. w narciarskim sprincie, biathlonie i short tracku.

W igrzyskach wystartuje przeszło 700 sportowców z 22 krajów. Ceremonia otwarcia VIII Zimowych Igrzysk Polonijnych zaplanowana jest na sobotę o godz. 20.00. Chorążym Reprezentacji Polaków w Republice Czeskiej podczas uroczystej

defilady sportowców będzie Jakub Martynek, 20-letni student Uniwersytetu Ostrawskiego. W niedzielę przewidziane są m.in. odprawy techniczne, a ostra rywalizacja ruszy w poniedziałek. W programie poniedziałkowej części igrzysk znajdują

się zawody w nordic walking, łyżwiarstwie szybkim i pierwsze mecze w turnieju hokejowym. Pierwszych medali możemy oczekiwać od naszych sportowców we wtorek, kiedy to na trasę wyruszą biegacze i alpejczy. JANUSZ BITTMAR

Kadra Reprezentacji Polaków w RC (w kolejności alfabetycznej)

Dorota Adamik (Gródek; biegi, biathlon), Zbigniew Bajusz (Bystrzyca; slalom, carving, short track 250 m), Marek Bajusz (Bystrzyca; slalom, carving), Tomasz Cyhan (Milików; biegi, biathlon, nordic walking), Jan Cymorek (Cz. Cieszyn; slalom, carving), Władysław Czudek (Gródek; slalom, carving, biegi), Tadeusz Farny (Wędrynia; slalom, carving, short track 250+450 m), Adam Farny (Wędrynia; slalom, carving, biegi sprint.), Wawrzyniec Fójcik (Cierlicko; biegi), Beata Kawulok (Wędrynia; biegi, biathlon, nordic walking), Magdalena Kluz (Łomna Dolna; biegi, biathlon), Stanisław Kohut (Mosty k. J.; slalom, carving), Robert Konderla (Nydek; biegi, łyżwy, biathlon, turniej rodzinny), Małgorzata Konderla (Nydek; slalom, carving, turniej rodzinny), Danuta Konderla (Nydek; turniej rodzinny), Zbigniew Łysek (Leszna Dolna; slalom, carving), Jakub Łysek (Leszna Dolna; slalom, carving), Władysław Martynek (Mosty k. J.; biegi, biathlon, nordic walking, saneczki, turniej rodzinny), Danuta Martynek (Mosty k. J.; nordic walking, saneczki, turniej rodzinny), Jakub Martynek (Mosty k. J.; biegi, biathlon, saneczki, turniej rodzinny), Tadeusz Martynek (Bystrzyca; slalom, carving, short track, biegi), Piotr Molin (Cz. Cieszyn; saneczki), Irena Molin (Cz. Cieszyn; wielobój łyżwiarski, nordic walking), Henryk Molin (Cz. Cieszyn; biegi-sprint, wielobój łyżwiarski,

turniej rodzinny), Grzegorz Molin (Cz. Cieszyn; biegi-sprint, wielobój łyżwiarski, turniej rodzinny), Wilhelm Niedoba (Jabłonków; slalom, carving), Gabriela Niedoba (Jabłonków; slalom, carving), Jolanta Niedoba (Jabłonków; slalom, carving), Zbigniew Pieczonka (Wędrynia; slalom, carving), Daniel Podeszwa (Jabłonków; slalom, carving), Paweł Pyszko (Nawsie; slalom, carving), Paweł Pyszko (Nawsie; slalom, carving), Lucjan Raszka (Nydek; biegi, short track, łyżwy, biathlon), Roman Sikora (Nydek; biegi), Józef Słowiozeczek (Jabłonków; biegi, short track), Łukasz Suszka (Mosty k. J.; biegi, biathlon, saneczki, short track), Lenka Suszka (Mosty k. J.; saneczki, nordic walking), Łucja Suszka (Mosty k. J.; slalom, short track, nordic walking), Radek Suszka (Mosty k. J.; biegi, nordic walking), Renata Szpyrc (Jabłonków; biegi, biathlon, saneczki), Katarzyna Kantor (Bystrzyca; slalom, carving), Krystyna Pyszko (Nawsie; slalom, carving), Marcin Czudek (Mosty k. J.; slalom, carving), Daniel Szpyrc (Wędrynia; slalom), Anna Franek (Grodziszcz; biegi, biathlon), Henryk Cieślár (Nydek; slalom), Leon Ćmiel (Nawsie; biegi, biathlon, turniej rodzinny), Gabriela Ćmiel (Nawsie; biegi, turniej rodzinny), Daniela Ćmiel (Nawsie; slalom, turniej rodzinny), Łukasz Ćmiel (Nawsie; slalom, turniej rodzinny), Zuzanna Samiec (Bystrzyca; slalom, carving). (jb)